

Sygn. akt II PK 140/17

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa X.Y.

przeciwko Kancelarii [...]

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 marca 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 12 stycznia 2017 r., sygn. akt XXI Pa .../16,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 stycznia 2017 r., sygn. akt XXI Pa .../16 Sąd Okręgowy w W. w sprawie z powództwa X.Y. przeciwko Kancelarii [...] o odszkodowanie z tytułu nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy o pracę oddalił apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego z 28 lipca 2016 r., sygn. akt VIII P .../15, w którym Sąd uwzględnił powództwo.

Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy.

X.Y. była zatrudniona w Kancelarii [...] na stanowisku [...] , na podstawie umowy o pracę z 21 grudnia 2011 r. zawartej na okres próbny, a następnie na podstawie umowy o pracę z 29 marca 2012 r. zawartej na czas nieokreślony. Wskazana wyżej umowa wiązała strony do 27 lutego 2015 r., kiedy zawarto porozumienie o rozwiązaniu przedmiotowej umowy.

Pełniąc funkcję [...], X.Y. odpowiadała za [...].

Po rozwiązaniu stosunku pracy w drodze porozumienia stron 27 lutego 2015 r., X.Y. rozpoczęła współpracę z Komitetem Wyborczym Kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie umowy zlecenia. Na mocy wyżej wskazanej umowy X.Y. miała być odpowiedzialna za organizowanie wizyt i spotkań z wyborcami kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W trakcie trwania stosunku pracy X.Y. wykonywała obowiązki w sposób nie budzący zastrzeżeń pracodawcy, była w pełni dyspozycyjna. Bezpośredni przełożony Z., dyrektor Biura [...] Prezydenta RPP, nie miał zastrzeżeń do jej pracy. W Biurze nie było dopuszczalne manifestowanie swoich poglądów politycznych, czego nie robiła również X.Y.

W okresie współpracy z Komitetem Wyborczym Kandydata na Prezydenta RP [...], X.Y. odpowiadała za kwestie logistyczno- organizacyjne spotkań kandydata z wyborcami. Jej rolą było koordynowanie aspektów technicznych kampanii z obowiązkami z zakresu zabezpieczenia urzędującego Prezydenta RP przez powołane do tego służby. Ponadto, X.Y. odpowiadała za aspekt organizacyjny wizyt kandydata , w tym: rezerwacje noclegów, przygotowanie miejsc posiłków, sprawdzanie tras przejść, a także przygotowanie miejsc i wystąpień kandydata, utrzymywanie dyscypliny czasowej, przeprowadzanie kandydata będącego urzędującym Prezydentem RP przez tłumy wyborców we współpracy z odpowiednimi służbami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo głowy państwa. Zakres działań powódki był zbieżny z zakresem obowiązków wykonywanych w ramach pracy w Kancelarii Prezydenta RP. Wykonywane czynności wymagały znajomości procedur oraz doświadczenia w obsłudze spotkań Prezydenta RP. W zakres obowiązków X.Y. nie wchodziły wystąpienia polityczne. Stroną propagandowo-polityczną zajmował się Sztab Wyborczy kandydata.

27 maja 2015 r. X.Y. i ww. Kancelaria zawarły ponownie umowę o pracę na czas nieokreślony.

2 listopada 2015 r. Kancelaria Prezydenta RP wypowiedziała X.Y. umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na 29 lutego 2016 r. Jako przyczynę wypowiedzenia umowy wskazano utratę zaufania spowodowaną aktywnym udziałem X.Y. w kampanii wyborczej ubiegającego się o

reelekcję Prezydenta RP. Wskazano, że w ramach tych działań powódka między innymi towarzyszyła Prezydentowi RP w publicznych wystąpieniach i spotkaniach wyborczych, które to działania wskazywały na jej zaangażowanie polityczne, co w konsekwencji uniemożliwia kontynuowanie stosunku pracy w Kancelarii, którego niezbędnym elementem jest zaufanie. Wskazaniem wyżej pismem zobowiązano pracownicę do wykorzystania przysługującego jej urlopu wypoczynkowego, a w pozostałym okresie wypowiedzenia zwolniono ją z obowiązku świadczenia pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Pouczono również ją o prawie odwołania do właściwego sądu.

Wynagrodzenie miesięczne X.Y., liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 7.161,68 zł.

Sąd Okręgowy ocenił, że skarżąca, poza własną oceną dowodów, odmienną od tej, której dokonał Sąd Rejonowy, nie wykazała w przekonujący sposób, że zasady oceny dowodów tenże Sąd naruszył. W szczególności, Sąd Okręgowy nie zauważył w rozumowaniu Sądu Rejonowego niekonsekwencji i sprzeczności, które podważyłyby dokonaną ocenę dowodów. Apelująca przeciwstawiła, jak wskazał Sąd odwoławczy, ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego i własny pogląd na sprawę, z pominięciem okoliczności dla niego niewygodnych lub nie odpowiadających jego ocenie. Tymczasem prawidłowo zrealizowanym zadaniem Sądu Rejonowego było przeprowadzenie całościowej oceny zebranego w sprawie materiału, ponieważ tylko taka mogła dać pełny obraz spornych okoliczności. W konsekwencji Sąd drugiej instancji uznał, że polemika pozwanej z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego nie mogła odnieść zamierzonego skutku.

Sąd Okręgowy podniósł, że żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miała ścieżka kariery zawodowej powódki. Ze stroną powodową stosunek pracy został rozwiązany z uwagi na utratę zaufania spowodowaną „aktywnym udziałem powódki w kampanii wyborczej ubiegającego się o reelekcję Prezydenta RP ”. Pozwana zatem w treści wypowiedzenia nie odwoływała się w ogóle do kariery zawodowej powódki ani jej doświadczenia zawodowego. W konsekwencji okoliczność ta nie mogła być w ogóle podstawą do orzekania o zasadności wypowiedzenia.

Sąd drugiej instancji nie zgodził się także z twierdzeniami, że materiał dowodowy wykazał, aby powódka w trakcie kampanii wyborczej zajmowała się innymi aspektami kampanii niż organizacyjno-logistycznymi. Pozwana zamierzała fakt ten wykazać na podstawie materiałów dziennikarskich przedstawionych w sprawie ze stacji telewizyjnych TVP, TVN, czy też Telewizja Republika, jednakże, zdarzenie zarejestrowane przez te stacje miało charakter jednorazowy, wyjątkowy. Pozwana z kolei nie wykazała, aby wykonywanie przez powódkę czynności o charakterze „politycznym” w trakcie kampanii wyborczej należało do jej podstawowych zadań. Pozwana, mimo swoich twierdzeń, nie wykazała również, aby powódka w trakcie pracy u pozwanej demonstrowała swoje poglądy polityczne. Jednoznacznie zaprzeczył temu przełożony powódki Z. Pozwana z kolei nie przedstawiła żadnego dowodu zaprzeczającego jego zeznaniom.

Dalej Sąd Okręgowy podkreślił, że wskazanie w treści oświadczenia pracodawcy, o wypowiedzeniu umowy o pracę, że do utraty zaufania doszło, gdyż powódka wzięła udział w kampanii wyborczej poprzedniego Prezydenta RP, jest zbyt szeroko określoną przesłanką rozwiązania stosunku pracy i powoduje powstanie wielu niedopowiedzeń, ponieważ działalność w trakcie kampanii wyborczej może być różnorodna. Może wiązać się z wystąpieniami publicznymi, udzielaniem wywiadów, czy też zajmowaniem się innymi kwestiami politycznymi w trakcie kampanii lub też wiązać się z wykonywaniem czynności przygotowawczo-technicznych, jak to robiła powódka. Przygotowywała ona bowiem od strony organizacyjnej spotkania i wizyty kandydata na Prezydenta RP. Powódka była jedynie odpowiedzialna za kwestie organizacyjne kampanii. Wprawdzie pozwana w trakcie postępowania przedstawiła nagrania, z których miała wynikać przeciwna okoliczność, jednakże zdaniem Sądu odwoławczego, zachowanie powódki uchwycone w przedmiotowych nagraniach miała jedynie charakter incydentalny. W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że tak określona przyczyna wypowiedzenia nie była ani konkretna ani na tyle jednoznaczna, aby ustalić z jakimi to czynnościami powódki, pozwana kancelaria wiązała późniejszą utratę zaufania.

Sąd drugiej instancji podkreślił również, że powódka w trakcie zarzuczanych jej zachowań nie była pracownikiem pozwanej kancelarii, a wykonywała czynności

na podstawie umowy zlecenia dla komitetu wyborczego. Z materiału dowodowego wynikało jednoznacznie, że 27 lutego 2015 r. strony niniejszego postępowania rozwiązały stosunek pracy. Wówczas powódka zajęła się pracą na rzecz komitetu wyborczego poprzedniego Prezydenta RP (umowa zlecenia).

Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że Kancelaria Prezydenta RP ma za zadanie wykonywać czynności logistyczno-organizacyjne na rzecz każdego kolejnego Prezydenta RP. Kancelaria wykonuje jedynie czynności techniczne - organizuje od strony logistycznej spotkania lub wizyty Prezydenta RP lub jego małżonki. Zatem, jak trafnie w ocenie Sądu drugiej instancji wskazał również Sąd Rejonowy, stosunki pracy z takim pracownikiem są kontynuowane, niezależnie od osoby pełniącej funkcje Prezydenta RP i zasadniczo *a priori* nie można traktować współpracy z poprzednio urzędującym Prezydentem RP jako uzasadnienie utraty zaufania.

W kontekście naruszenia dyspozycji art. 17 ust. 2 pkt 4 oraz art. 45¹ ust. 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych Sąd Okręgowy podniósł, że powołane przepisy dotyczące urzędnika państwowego. Z kolei powódka w trakcie wykonywania spornych czynności na rzecz Komitetu Wyborczego nie była urzędnikiem państwowym, a nadto nie była zatrudniona przez organ administracji państwowej. Nawet gdyby przyjąć trafność twierdzenia pozwanej, że powódka przez udział w kampanii wyborczej zmanifestowała własne poglądy polityczne, to robiła to w okresie, gdy nie pozostawała w zatrudnieniu z pozwaną kancelarią, a więc nie naruszała powołanych przepisów. W ocenie Sądu odwoławczego również art. 45¹ ust. 1 ustawy nie mógł mieć zastosowania w niniejszej sprawie, skoro zabrania on demonstrowania poglądów politycznych przez urzędników państwowych, zatem w okresie pełnienia stosownych funkcji, a nie manifestowania ich w przeszłości. Gdyby przyjąć odmienne stanowisko, to wówczas uzasadnione byłoby zwolnienie każdego pracownika urzędu państwowego, który chociażby raz, przed rozpoczęciem pracy w urzędzie państwowym, manifestował swoje poglądy polityczne. Przepis ten nie daje podstaw do tak szerokiego jego rozumienia.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów, oprócz dotyczących działalności powódki w okresie nie świadczenia pracy na rzecz

Kancelarii Prezydenta RP, które pozwalałyby na wykazanie, że powódka nie zachowywała bezstronności w okresie świadczenia pracy na rzecz pozwanej kancelarii za kadencji Prezydenta RP [...]. Pozwana zresztą sama w treści apelacji przyznaje, że to w rzeczywistości „brak pewności po stronie Prezydenta RP oraz kierownictwa RP” spowodował rozwiązanie stosunku pracy z powódką. Pozwana nie przedstawiła jednak żadnych dowodów, które wskazałyby na wystąpienie uzasadnienia tego typu tezy o braku pewności. Trudno też uznać, aby Prezydent RP czy też kierownictwo kancelarii po zmianie osoby prezydenta mogło zasadnie utracić zaufanie, skoro powódka od 14 sierpnia 2015 r. nie świadczyła pracy na rzecz pozwanej (zwolnienie lekarskie, urlop wypoczynkowy, zwolnienie ze świadczenia pracy), a Prezydent RP został zaprzysiężony 6 sierpnia 2015 r. W tak krótkim okresie - od 7 do 13 sierpnia - w ocenie Sądu Okręgowego, ani nowy Prezydent RP, ani nowe kierownictwo nie mogło zweryfikować jakości pracy powódki, gdyż pracodawca w wypowiedzeniu nie powołał żadnych okoliczności związanych ze świadczeniem pracy na rzecz Kancelarii Prezydenta RP.

Reasumując swoje rozważania Sąd Okręgowy ocenił, że wypowiedzenie powódce umowy o pracę było nieuzasadnione, zaś przyczyny wypowiedzenia były niekonkretne oraz nie związane z bieżącą pracą powódki. Pozwana pozostawała w błędnym przekonaniu, że działalność powódki świadczona na rzecz Komitetu Wyborczego [...], bez różnicowania zakresu działalności, uzasadnia rozwiązanie z powódką stosunku pracy. Dodatkowo pozwana była przekonana, że działania powódki na rzecz komitetu pozwalają na przyjęcie, że demonstrowała w ten sposób swoje poglądy polityczne, a praca wykonywana przez nią nie może zostać uznana za bezstronną. Jednak praca na rzecz komitetu nie była wykonywana w trakcie zatrudnienia w Kancelarii Prezydenta RP, a pozwana nie przedstawiła innych dowodów, które mogłyby pozwolić na zakwestionowanie bezstronności powódki przy wykonywaniu obowiązków służbowych.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła w całości skargą kasacyjną strona pozwana. Skargę oparto na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na przyczynach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1,

2 i 4 k.p.c. Wskazano, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, z uwagi na to, że Sąd drugiej instancji uznał, że jednorazowe działanie nie może stanowić podstawy do utraty zaufania wobec pracownika, skutkującego zasadnym wypowiedzeniem umowy o pracę. W ocenie skarżącego taka konstatacja, *prima facie*, narusza art. 45 § 1 Kodeksu pracy. Brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, że pracodawca może utracić zaufanie do pracownika tylko wówczas gdy naganne, zdaniem pracodawcy, działania pracownika mają charakter wielozdarzeniowy.

Skarżący wskazał również, że w sprawie zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości, a mianowicie art. 45¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych - w kontekście wskazania czy wynikający z przedmiotowej regulacji zakaz publicznego manifestowania swoich przekonań politycznych dotyczy także osób, które manifestują te poglądy biorąc udział w kampanii wyborczej, nie będąc w tym czasie formalnie pracownikiem urzędu wymienionym w przedmiotowej regulacji tzn. mając wyłącznie na czas kampanii rozwiązany stosunek pracy, który po zakończeniu kampanii wyborczej ponownie jest nawiązywany na tych samych warunkach.

Ponadto skarżący wskazał, że w sprawie występuje zagadnienie prawne, które sprowadza się do odpowiedzi na następujące pytanie: Czy na osobie, która rozwiązuje stosunek pracy z pracodawcą będącym urzędem państwowym wymienionym w art. 45¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych w celu podjęcia w czasie kampanii wyborczej zatrudnienia na rzecz sztabu wyborczego i która natychmiast po zakończeniu tejże kampanii ponownie jest zatrudniana w tym samym urzędzie na tym samym stanowisku - spoczywa zakaz publicznego manifestowania swoich przekonań politycznych także w czasie „przerwy w zatrudnieniu”?

Strona powodowa nie składała odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanej nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne

zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), a także istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów

prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W rozpoznawanej sprawie strona skarżąca nie wykazała, aby Sąd drugiej instancji dopuścił się kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego, które czyniłoby skargę kasacyjną oczywiście zasadną. Należy zauważyć, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej może się odnosić jedynie do konkretnego zarzutu naruszenia prawa przez sąd, który wydał zaskarżony wyrok, nie zaś ogólnie, „co do zasady”. W niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji w żadnym miejscu nie wyraził poglądu, jakoby jednorazowe działanie nie mogło stanowić podstawy do utraty zaufania wobec pracownika, skutkującego zasadnym wypowiedzeniem umowy o pracę, które to stwierdzenie stanowiłoby naruszenie art. 45 § 1 k.p. Jest to jedynie dowolna i niepoparta żadnymi argumentami merytorycznymi interpretacja strony pozwanej. Wskazać bowiem należy, że w okolicznościach tej konkretnej sprawy Sąd Okręgowy ocenił, że jednorazowe, incydentalne zachowanie powódki, utrwalone na nagraniach stacji telewizyjnych nie usprawiedliwiała utraty zaufania do powódki po stronie pracodawcy. Sąd drugiej instancji dokonał oceny całego zebranego w sprawie materiału dowodowego i w wyniku tej oceny uznał, że jedyny dowód, jaki miał wskazywać na polityczne zaangażowanie powódki nie mógł przeważać nad pozostałym materiałem dowodowym, który wyraźnie ukazywał powódkę jako pracownicę poprawnie wykonującą swoje obowiązki, która w trakcie swojego zatrudnienia w Kancelarii Prezydenta RP nie manifestowała w żaden sposób swoich przekonań politycznych, ponadto zarówno podczas zatrudnienia w Kancelarii, jak i wykonując obowiązki w toku kampanii wyborczej byłego Prezydenta RP, do zadań powódki nie należały czynności agitatorskie, czy polityczne, a organizacyjno-logistyczne, które nie musiały wiązać się z politycznymi przekonaniami powódki. I jedynie w tym kontekście Sąd odwoławczy uznał, że incydentalne zachowanie powódki, nie stanowiło podstawy do utraty zaufania do niej. Natomiast przypisywanie Sądowi ogólnych, uniwersalnych tez, których Sąd ten nie wyraził stanowi nadużycie ze strony pełnomocnika pozwanej, mające na celu obronę prezentowanych przez niego racji.

Natomiast oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

W niniejszej sprawie skarżąca nie wykazała istnienia potrzeby wykładni art. 45¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych z uwagi na poważne wątpliwości interpretacyjne. Pełnomocnik skarżącej nie wskazał na jakiegokolwiek

poważne wątpliwości interpretacyjne, które wymagałyby interwencji Sądu Najwyższego. Art. 45¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych wskazuje, że urzędnikom państwowym zatrudnionym w Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji nie wolno publicznie manifestować swoich przekonań politycznych. Treść tego przepisu jest jasna, przewiduje on bowiem ograniczenie wolności wyrażania swoich przekonań politycznych dla precyzyjnie określonej grupy adresatów tego przepisu. Stanowi on bowiem, że publicznie manifestować swoich poglądów politycznych nie wolno (1) urzędnikom państwowym, którzy (2) są zatrudnieni w Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Jak więc wyraźnie widać przepis ten statuuje dwie przesłanki objęcia konkretnych osób dyspozycją wspomnianego artykułu, bowiem aby go zastosować dana osoba musi być jednocześnie urzędnikiem państwowym oraz być zatrudniona w jednej z jednostek organizacyjnych wymienionych w tym przepisie. Zatem dopiero łączne spełnienie tych dwóch przesłanek pozwala przyjąć, że na danej osobie ciąży obowiązek powstrzymania się od publicznego manifestowania jej poglądów politycznych.

Jednocześnie należy podkreślić, że jedną z podstawowych zasad wykładni przepisów prawa jest zasada *exceptiones non sunt extendendae*, zgodnie z którą wyjątków nie należy interpretować rozszerzająco, a ściśle. Wobec tego, skoro przepis jasno mówi o urzędnikach zatrudnionych w wymienionych w nim jednostkach organizacyjnych, to nie budzi wątpliwości, że ustanowione w nim ograniczenie konstytucyjnej wolności do wyrażania swoich poglądów politycznych nie może być rozszerzane na osoby, które choćby przejściowo nie są zatrudnione w tych jednostkach.

Z kolei istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na

występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

W odniesieniu do sformułowanego przez skarżącego zagadnienia prawnego należy podnieść, że nie ma ono waloru „istotności”, wymaganego do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie jest to bowiem zagadnienie, które budziłoby poważne wątpliwości interpretacyjne. W tym zakresie do sformułowanego zagadnienia prawnego mają zastosowanie argumenty przedstawione powyżej, w kontekście wskazywanej w skardze kasacyjnej potrzeby wykładni art. 45¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych, nie ma zatem potrzeby ich

powielania w tym miejscu. Dodać jedynie w tym miejscu należy, że skarżąca poza zaprezentowaniem swojego stanowiska w kontekście sformułowanego „zagadnienia prawnego” oraz stanowiska sądów wyrażonego w niniejszej sprawie, nie przedstawiła jakichkolwiek argumentów prawnych, które mogłyby przemawiać za rozstrzygnięciem zagadnienia zgodnie z jej stanowiskiem. O ile bowiem argumentacja Sądów *meriti* wprost wynika z uzasadnień wyroków wydanych w rozpoznawanej sprawie, o tyle brakuje argumentów, które leżą u podstaw uznania przez skarżącą, że stanowisko Sądów w niniejszej sprawie nie jest uprawnione. W tej sytuacji nie sposób uznać, że skarżący wykazał, aby w sprawie występowało istotne zagadnienie prawne, które wymagałoby rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

kc